

# Tradycyjne Boże Narodzenie na Mazowszu ? Tylko w skansenie!

**Tradycyjne Boże Narodzenie na Mazowszu ? Tylko w skansenie! Wystawa „Boże Narodzenie na Mazowszu” 13 grudnia 2015 – 28 lutego 2016 r.**

Wraz ze Świętami Bożego Narodzenia nadchodzi czas pojednania, a jednocześnie moment podsumowań i kreślenia planów na przyszłość. Zapach udekorowanej choinki, widok świątecznie przybranego stołu z siankiem pod obrusem, uśmiechy, życzenia i upominki... Aura Świąt Bożego Narodzenia jest tak magiczna, ponieważ towarzyszy jej ponad tysiącletnia tradycja. Muzeum Wsi Mazowieckiej przyczynia się do popularyzacji dawnej obrzędowości między innymi za sprawą przygotowywanych wystaw. Ich tematyka współgra z kolejnymi odsłanianymi przez nas kartami kalendarza i zwraca uwagę na najbardziej istotne momenty w roku. Jednym z nich są niewątpliwie Święta Bożego Narodzenia. Udostępniana tradycyjnie co roku we wnętrzach dworu oraz 10 chałup z przełomu XIX i XX wieku wystawa „Boże Narodzenie na Mazowszu” cieszy się dużym zainteresowaniem.

Dziś już nie układamy pod wigilijnym stołem lemiesza, nie obwiązujemy też łańcuchem nóg stołu. Dawniej przestrzegano tych, jak i wielu innych rytuałów, co więcej – przykładano do nich ogromną wagę. Lemiesz czy fragment pług miał zapewnić urodzaj w przyszłym roku i odstraszać krety, natomiast łańcuch dopomóc, by „chleb domu się trzymał”, słowem – by gospodarzy nie dosięgnął głód. Pod biały obrus przeznaczony na wigilijną wieczerzę wkładano siano, czasem rozkładano je też dokoła stołu czy ławy, aby upamiętnić przyjście na świat Jezusa w stajence betlejemskiej.

W izbach dostrzec można drzewka choinkowe udekorowane ozdobami ze słomy i bibuły, orzechami, jabłkami, czy też wypiekanymi własnoręcznie piernikami. W domach o niewielkich rozmiarach ze względu na oszczędność miejsca drzewka choinkowe podwieszano pod sufitem. Jednak zanim do Polski dotarły choinki w kątach izb umieszczano snopy niewymłóconego zboża, udekorowane światami – ozdobą z opłatka przybierającymi różnorodne kształty. Tego typu upamiętnianie rolniczego pochodzenia Świąt Bożego Narodzenia także można ujrzeć w skansenowskich izbach.

Dawniej, podobnie zresztą jak dziś, kobiety koncentrowały się na przygotowywaniu wigilijnych potraw. We wnętrzach chałup istotny element stanowią zatem składniki niezbędne do wypieku świątecznych ciast: suszone śliwki, orzechy, czy jabłka. Wystawa „Boże Narodzenie na Mazowszu” stwarza okazję do poznania wieczerzy wigilijnej sprzed lat. Dawniej typowymi mazowieckimi potrawami wigilijnymi były: kapusta z grochem, kluski z makiem, kapusta z grzybami, barszcz grzybowy, zupa z suszonych owoców, ziemniaki z wody, racuchy zwane słodziakami, ryby, pierogi z kapustą i grzybami, czy rwaki – ręcznie wyrabiane kluski. Obecnie wiele z nich zajmuje miejsce również na naszych stołach, ale część odeszła w zapomnienie. Podobnie jak bożonarodzeniowe rytuały. Jednym z nich był zwyczaj polegający na kruszeniu

kolorowego opłatka do koszyka z sianem i obdzielanie nim zwierząt w stajni czy stodole na znak pojednania. Fragment opłatka łądował też w studni, gdyż zabieg ten zapewnić miał zdrową wodę. Ława nakryta do wieczery wigilijnej, na której piętrzą się tradycyjne potrawy oraz koszyczek z barwnym opłatkiem stanowią istotny fragment muzealnej ekspozycji.

Przygotowania do Świąt jawią się także jako łuskanie fasoli, przedzenie na kołowrotku czy przygotowywanie pochodni do wyjścia na pasterkę. W jednej z izb można ujrzeć grupy kolędnicze, które według tradycji odwiedzały gospodarzy sąsiednich domostw. Warto wymienić chociażby grupę z gwiazdą, chłopców z szopką, Trzech Króli oraz Herodów. Grupy przyjmowano chętnie wierząc, że ich życzenia mają magiczną moc sprawczą. Za śpiewanie kolęd nagradzano członków grup łakociami, potrawami z wigilijnego stołu, a nawet drobnymi pieniędzmi.

Wszystkich elementów składowych wystawy „Boże Narodzenie na Mazowszu” nie sposób tu wymienić. Tak jest urozmaicona, tak rozległa i barwna. W pełni tradycyjna i wymowna. Zapraszamy do końca lutego 2016 r.

Agnieszka Jezierska – Chalicka